

Kurier Szczeciński

Nr 59 (7935)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

ŚRODA, 11

MARCA
1970 ROKU

WYD. AB



Religijne kryteria nowej ustawy
o narodowości żydowskiej

Kto jest Żydem? „Czarna lista” rządu w Tel Awiwie

KAIR — LONDYN PAP. Parlament izraelski przyjął we wtorek projekt ustawy, definiującej narodowość żydowską.

ktoż krytykuje jego obecny kurs, do powrotu do kraju, gdzie mogą zostać postawieni przed sądem pod zarzutem „oszczerstwa przeciwko państwu”.

PRZYJĘTE kryteria oparte są na prawie religijnym i precyzują, że za posiadającego narodowość żydowską może być uważany wyłącznie człowiek, który urodzony jest z matki Żydówki i nie przyjął innej religii. Ponadto ustawa stwierdza, że narodowość żydowską mogą otrzymać osoby nawrócone na judaizm. W związku z tym obywatelstwo izraelskie mogą otrzymać osoby, które nie są Żydami.

Awaria

m/s „Gisela Habke”

Przebił się ...własną kotwicą

WCZORAJ późnym wieczorem, na kanale portowym w Szczecinie nie opodal stowatora „Ewa”, statek band. NRF, m/s „Gisela Habke” (498 BRT) zawadził o krę opuszczonej w dół kotwicy, która uderzyła nienawet w prawą burzę jednostki i wybiła otwór do ładowni. Do wnętrza statku wdarła się woda, grożąc zatopieniem. Na pomoc wysłano statek pożarniczy „Strażak 23” oraz holownik portowy. Żołęgi obu jednostek w ciągu trzech godzin wypompowały wodę z ładowni m/s „Gisela Habke”, po czym na burzę statku nałożono tzw. plaster zabezpieczający, który umożliwił jednostce zachodzenie na miedzią dalszą podróż. (ap)

Na tropie złodziei brylantów

BONN PAP. Policja zachodniemiecka skonfiskowała we wtorek 10 brylantów o wartości ponad pół miliona marek zachodniemieckich (ponad 100 tys. dolarów), które zdepotowane były w jednym z banków w Nymberdze. Brylanty, wśród których znajdowały się okazy 15-karatowe, zostały skradzione w sierpniu ub. roku w domu pewnego bogatego ateisty. Część skradzionego łupu prawdopodobnie została zdeponowana w którymś z banków szwajcarskich. Klejnoty te szacuje się na milion marek zachodniemieckich (ponad 200 tys. dolarów). W wyniku akcji przeprowadzonej przez Interpol aresztowano w Atenach, Genewie i Londynie trzech mężczyzn podejrzanych o dokonanie kradzieży tych brylantów.

LAWINY w Jugosławii

BELGRAD PAP. Duże opady śniegu, jakie wystąpiły tego ranka w Jugosławii, spowodowały groźbę lawin. We wtorek ewakuowano 3 rodziny w miejscowości Podrombom w pobliżu Boveca w Słowenii. Alarm lawinowy ogłoszono też w miejscowościach Loska, Korytnica, Livske Ravne, Vrsanik, Trenta, Drzenška i Ravne.

W rejonie miejscowości Tomlin, Bovec i Kobarica zaczęło się śnieżyć, z których jedna zasypana drogę z Bovec do Trenty 4-metrową warstwą śniegu na przestrzeni 50 metrów.

Wypadek znanego kolarza

LUKSEMBURG. Jeden z najlepszych sportowców w historii Luksemburga, znany kolarz Charles Gaul, zwycięzca Tour de France z 1958 r. oraz Giro d'Italia w 1956 i 1957 r., został ciężko ranny w wypadku samochodowym. Jego samochód na wirażu przy dużej szybkości zjechał z autostrady, rozbijając się o drzewo.

Afera dopingowa

MONTEVIDEO. Prasa urugwajska donosi o aferze dopingowej w środowisku piłkarskim tego kraju. Dwaj piłkarze „Peñarolu” Julio Cortes i Omar Caetano poddani zostali po ostatnim meczu o puchar Pld Ameryki z Nacionalem kontroli antydopingowej, która okazała się niepomysłna dla obydwu dla wodników. Grozi im 3-miesięczna dyskwalifikacja.

Z narady sekretarzy ekonomicznych KW PZPR

Reforma systemu materialnego zainteresowania pracowników przemysłu

WARSZAWA PAP. Biuro Polityczne KC PZPR rozważyło i zaakceptowało projekty zmian metod podwyższania płac robotniczych oraz zmian systemu premiowania pracowników umysłowych w przedsiębiorstwach i przedsiębiorstwach przemysłowych. Jednocześnie Biuro Polityczne uznało za celowe przeprowadzenie dyskusji nad tymi dokumentami. Powinno one przyczynić się do wzbogacenia proponowanych rozwiązań w zakresie doskonalenia bodźców materialnego zainteresowania. Posłuży to pełniejszemu opracowaniu założeń nowego systemu bodźców ekonomicznych.

Udziałem nowego systemu, jak i pierwszego etapu wprowadzania go w życie.

Udziałem nowego systemu, jak i pierwszego etapu wprowadzania go w życie.

(Dokończenie na str. 2)

Min. J. Peter zwiedził Wrocław

WARSZAWA PAP. Dziś w środę, w trzecim dniu pobytu w Polsce, minister Spraw Zagranicznych WRL Janos Peter w godzinach przedpołudniowych zwiedzał Wrocław. Program zwiedzania obejmował m. in. wizytę w zakładach „Dolmei”.

Po południu min. Peter powrócił do Warszawy.

W ciągu dwóch pierwszych dni w Warszawie, gdzie złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza. Węgierski gość przyjęty był przez premiera Józefa Cyrankiewicza oraz prowadził oficjalne rozmowy z ministrem Spraw Zagranicznych Stefanem Jędrzejowskim.

Akcje komandosów arabskich

KAIR PAP. Dowództwo palestyńskiej walki zbrojnej opublikowało we wtorek wieczorem komunikat informujący, że komandosi „Al Assifa” przeprowadzili w nocy z poniedziałku na wtorek trzy akcje. Wystrzelił on most na drodze łączącej Kfar Uima z kibucem Jibbine na okupowanych terenach syryjskich, urządził zasadzkę w pobliżu Macc HaIm i zniszczył samochód terenowy wraz z jego pasażerami oraz wysadził posterunek obserwacyjny i izraelski oboz wypoczynkowy w miejscowości Rafid, na zajętych terenach syryjskich.

KOBIETA prosi o rękę

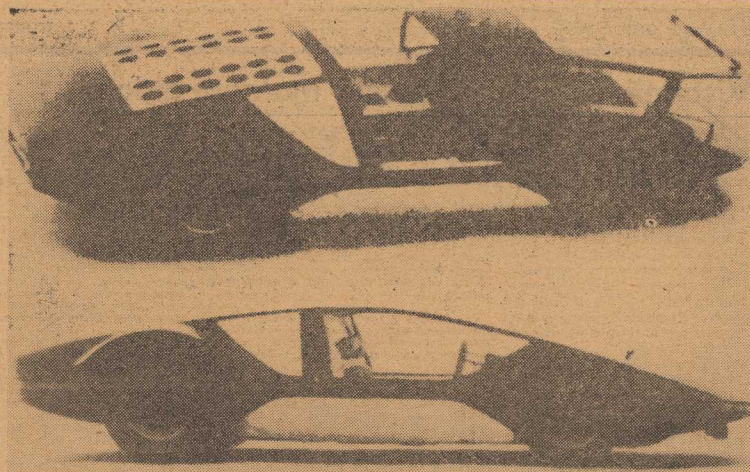
W USA OBLICZONO, że wśród stu osób oświadczających się — pięćdziesiąt osiem to kobiety. Trzydziestu pięć procent pań prosi o rękę na plaży, 25 proc. w czasie tańca, 8 proc. w barze, a 2 proc. w samochodzie. Z jakiej okazji oświadczają się pozostałe panie, nie udało się ustalić.

Katastrofa w kopalni węgla na Tajwanie

LONDYN PAP. Jak donosi agencja Reutersa, w kopalni węgla w Hsinlin na Tajwanie wydarzyła się katastrofa. Na skutek eksplozji 7 górników zginęło, a wielu zostało uwięzionych pod ziemią.

WŁOSKA firma Pininfarina zaprojektowała futurystyczne nadwozie dla samochodowej firmy Ferrari. Nowy model „Ferrari 512 S” wyposażony będzie w 12-cylindrowy silnik o mocy 550 KM i pojemności 4993 cm. sześć. Wymiary samochodu: długość 448 cm, szerokość 248 cm i wysokość 93 cm.

CAF — UPI — telefoto



Plenum Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju

PROBLEMY bezpieczeństwa Europy w erze negocjacji

WARSZAWA PAP. W Sali Kolumnowej Sejmu odbyło się we wtorek plenarne posiedzenie Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju poświęcone problemom bezpieczeństwa europejskiego i aktualnym zadaniom ruchu pokoju.

Od piątku

Telewizyjny tygodnik „KRAJ”

NOWY PROGRAM studyjno-filmowy Redakcji Społecznej TV „Kraj” ukazywać się będzie co tydzień (w sobotę i piątek) i zajmie 40 minut na antenie. Pierwsze wydanie – 13 km. o godz. 20.30.

„Kraj” w formie publicystycznej przekazywać będzie aktualne wydarzenia tygodnia, uzupełnione niejednokrotnie komentarzami. Głównym zainteresowaniem nowego tygodnika telewizyjnego daryć będzie jednak problemy społeczno-polityczne, wynikające z aktualnych uchał partii i jej polityki w całokształcie naszego życia społeczno-politycznego i gospodarczego.

W każdym wydaniu „Kraju” znajdą się 2-3 reportaże problemowe, felieton tygodnia oraz spory materiałów informacyjnych z ośrodków terenowych TV. Obecnie proponowana forma tygodnika z czasem będzie ulegała zmianom. Na jej ostateczny kształt wpłyną opinie widzów i nabyte doświadczenia.

Kraksa samochodowa pod Gryficami

NA TRASIE Gryfice – Płoty rozbił się wczoraj o drzewo, wskutek poślizgu na oblodzonej jezdni, samo chód m-ki „Zuk” nr rej. MP 0719, należący do przedsiębiorstwa budowlanego w Jasienicy. W kraksie odnieśli ciężkie obrażenia ciała kierowca wózek Szymon Blachowski, dyplomant Michał Kosiński i pasażer Józef Złetek. Złetek zmarł w karetce pogotowia, w drodze do szpitala.

Z BOCIANIEGO Gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Warszawa” z Afryki Zachodniej z drobnicą,
m/s „Krasnal” z zach. Anglii z drobnicą,
m/s „Huta Ferum” z Casablanca z fosforitami,
m/s „Olszyn” z NRF z jęczmieniem,
s/s „Kolno” z Danii pod balastem,
s/s „Malbork” z Danii pod balastem,
s/s „Gniezno” z Danii pod balastem,
s/s „Bielsko” z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Kopalnia Zabrze” do Portugalii z węglem,
m/s „Piotrków Trybunalski” do Danii z węglem,
s/s „Cieszyn” do Danii z węglem,
s/s „Kolno” do Danii z węglem,
m/s „Warna” do Sfaxu (Tunis) z węglem.

W PORCIE

DZIS rano przechwalało w porcie 41 statków o tonażu ponad 114 tys. ton w tym 20 statków drobnicowych o tonażu przekraczającym 60 tys. ton. W CIĄGU ostatniej doby przeładowano w porcie 25 065 ton, w tym 6 551 t węgla, 3 697 t towarów masowych, 9 089 t drobnicy. Pozostałość stanowiły przeładunki zboża, rudy i drewna.

NA OBRADY przybyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko, z-cy członkowie Biura Politycznego, sekretarze KC Mieczysław Moczarski i Jan Szydłak, sekretarz OK F.N. Witold Jarosiński, przedstawiciele kierownictw ZSL i SD, organizacji społecznych i młodzieżowych.

OTWIERAJĄC obrady, wiceprzewodniczący OKP Jarosław Iwaszkiewicz oświadczył m. in.: „W ciągu ostatnich 30 lat życie potwierdziło, że światowy ruch pokoju zdolny jest do wywierania konkretnego i pozytywnego wpływu na światową opinię publiczną, na bieg wydarzeń międzynarodowych. Nigdy dotychczas ludzkość nie dysponowała podobną siłą. W polskim Wrocławiu narodziła się idea zespolenia wszystkich postępowych sił społecznych na świecie dla obrony pokoju. Od tych czasów po dzień dzisiejszy polski ruch pokoju aktywnie uczestniczy we wszystkich dziedzinach walki o pokój i wolność”.

PRZEWODNICZENIE na temat problemów bezpieczeństwa europejskiego wygłosił wiceprzewodniczący OKP, przewodniczący Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych, Józef Ozga-Michalski.

CZŁONEK Światowej Rady Pokoju i Prezydium OKP Stanisław Trep czynił omówił aktualne zadania ruchu pokoju.

UCZESTNICY obrad podpisali apel konferencji sztokholmskiej na rzecz Wietnamu, żądający całkowitego, natychmiastowego i bezwarunkowego wycofania wojsk Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników z Wietnamu Południowego.

NASTĘPNIE rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos przede wszystkim środowiska i regiony kraju, reprezentanci organizacji politycznych, społecznych, zawodowych i młodzieżowych. Jednym z wyrażonych poparcie dla polityki zagranicznej rządu PRL, dla pokoju wchodzących w skład, które stały się w naszym czynnikiem utrwalenia na świecie idei pokojowej koegzystencji.

Lata obecne – wskazywano – są okresem przechodzenia stosunków międzynarodowych z ery konfrontacji politycznej w erę negocjacji.

Niezbędne jest – podkreślano – wycofanie z Niemiec sił pokojowych w Niemieckiej Republice Federalnej, realistycznie oceniającym obecną sytuację w Europie i na świecie. Jest ich coraz więcej. Nie można jednak zapominać o wciąż żywych jeszcze tendencjach nacjonalistycznych i odwetowych w tym kraju.

JEDNOMYŚLNIE przyjęli członkowie OKP uchwałę, okre-

ślającą aktualne zadania polskiego ruchu pokoju, wśród których za naczelną uznano podejmowanie i wspieranie wszelkich działań zmierzających do zapewnienia bezpieczeństwa w Europie.

W DRUGIM punkcie porządku dziennej sekretarz OK F.N. Edward Mileczarek przedstawił aktualny skład OKP i jego 46-osobowego prezydium.

OKP stanowi szeroka reprezentacja partii i stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych, związków twórczych, świata nauki i kultury, różnych środowisk wyznaniowych. Funkcję przewodniczącego pełni nadal prof. Stanisław Kulczyński. Wiceprzewodniczącymi pozostali: prof. Jerzy Bukowski, Jarosław Iwaszkiewicz i Józef Ozga-Michalski. Nowym wiceprzewodniczącym został kierownik Wydziału Kultury KC PZPR, pos. Wincenty Kraśko.

LIST Z KRAJU Tęgorzycę dobrze dziecieli

PANIE REDAKTORZE! Jaki jest język współczesnego studenta? Pytanie może się wydać naiwne, nie sądzę jednak, że gdyby Pan się znalazł w gronie młodych ludzi (oczywiście nie wątpię, że zdarza się to Panu, ale wówczas owi młodzi ludzie skwapliwie unikają gwaru) wszystko byłoby dla Pana jasne i zrozumiałe.

Studenckie Koło Językoznawcze działające przy Katedrze Języka Polskiego na Uniwersytecie im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie zajmuje się właśnie opracowaniem słownika gwary studenckiej. Kierownik katedry, prof. L. Kaczmarski, w pełni zdaje sobie sprawę z tego, że język stale się rozwija. Być może, niektóre słowa wejdą na trwałe do słownika poprawnej polszczyzny. Większość zapewne z czasem zaginie i po latach słownik gwary studenckiej stanie się swoistym ciekawostką drogiego polu XX wieku. Chciałem założyć się właśnie tymi wyrazami, które kiedyś do tej drugiej grupy z pewnością będą zaliczane.

Oczywiście studenci tworzą taki język, który może odzwierciedlać ich życie. Co student robi? Przede wszystkim powinien się uczyć. Jeśli więc dobrze się uczy jest dzie-

Reforma systemu materiałowego zainteresowania Fragmenty przemówienia Bolesława Jaszczuka

(Dokończenie ze str. 1)

B. JASZCZUK poinformował na wstępie, że Biuro Polityczne KC PZPR rozważało ostatnio projekty zmian w systemie bodźców materialnego zainteresowania w przedsiębiorstwach i zakładach przemysłowych. Zakończono dwa dokumenty. Jeden z nich zawiera kierunkowe założenia zmian systemu premiowania pracowników umysłowych; drugi poświęcony jest założeniom zmian metod podwyższania płac robotniczych. Dokumenty te prezentują podstawowe zasady systemu, w oparciu o który zmierzają się regulować wzrost płac w przemyśle w latach następnej 5-letki (1971 – 1975).

Proponowane zmiany w systemie bodźców materialnych sta-

nowią niezbędny warunek realizacji naszej strategii rozwojowej. Dotyczą one równocześnie w sposób najbardziej bezpośredni ludzi pracy, osobistego ich zarobku, a więc podstawy warunków życiowych. Dlatego dokumenty te mają wielką wagę społeczno-polityczną. Biuro Polityczne postanowiło poddać je pod szeroką dyskusję. Ułatwiła ona ostateczne opracowanie nowego systemu bodźców materialnych, który będzie przedstawiony na najbliższym posiedzeniu plenarnym Komitetu Centralnego.

MOWCA podkreślił, że obecnie najwazniejszym zadaniem staje się udoskonalenie metod rachunku ekonomicznego oraz przebudowa systemu bodźców zachęty materialnej. Wkraczamy w okres intensywnego rozwoju, w którym, oprócz nakładów materialnych, czas staje się również czynnikiem decydującym o efektywności naszych działań. Zasady i metody rachunku ekonomicznego, wykształcone w latach ubiegłych, powinny więc także ulegać zmianie. Trzeba zacząć liczyć koszty bezczynności lub niskiego wykorzystania produkcyjnego majątku trwałego. Produkcja szybkiej oparowana i uruchomiona jest dla społeczeństwa faktycznie bardziej wartościowa niż sama produkcja, lecz uzyskana z opóźnieniem, gdyż staje się czynnikiem ujemnym dodatkowego przyrostu dochodu narodowego.

Wraz ze zmianami w rachunku ekonomicznym, najważniejszym czynnikiem staje się teraz przebudowa systemu bodźców płacowych, tak, aby działały one silnie i w zgodzie z zainteresowaniami pracowników na rzecz intensyfikacji gospodarczej.

OGÓLNY sens proponowanych zmian w systemie bodźców płacowych polega na bezpośrednim zainteresowaniu pracowników wdrażaniem intensywnych metod gospodarowania, na podporządkowaniu tym metodom wszystkich środków zachęty materialnej.

NOWE ZASADY uwalniają do bezpośredniego uzależnienia zarówno płac robotniczych jak i zwiększenia rozmiarów premii pracowników umysłowych, stanowiących decydujący element wzrostu ich zarobków, od faktycznego wygoszczania przez poszczególne przedsiębiorstwa i jednostki środków na ten cel. Muszą to być jednak środki uzyskane nie rzeczywiste w rezultacie lepszej pracy danego kolektywu. Proponuje się, aby faktycznym źródłem finansowania podwyżek płac i zwiększenia funduszu premiowych stała się przede wszystkim rzeczywista obniżka kosztów wytwarzania.

PODSTAWOWA przesłanką reformy systemu zainteresowania materialnego jest oparcie tempa wzrostu zarobków kolektywów przedsiębiorstw o ich rzeczywisty wkład pracy. Skala tego wzrostu w latach 1971–75 dla poszczególnych jednostek i przedsiębiorstw powinna być tak ustalona, aby stopniowo likwidować nieuzasadnione różnice płacowe, przy zapewnieniu niezbędnych preferencji dla dziedzin będących nośnikami postępu technicznego, a więc tworzących możliwości wzrostu wydajności pracy (i zarobków) dla wszystkich przedsiębiorstw.

Drugą istotną przesłanką obu projektów jest zapewnienie w przedsiębiorstwach możliwości wzrostu średnich zarobków robotniczych w takiej proporcji, jak wzrost średnich zarobków wraz z premią – pracowników umysłowych.

Nowy system zachęca do maksymalnych oszczędności w zakresie zatrudnienia i funduszu płac, pozostawiając te oszczędności do dyspozycji robotników. W ten sposób zalagował przedsiębiorstwa i ich kierownictwa do stałości w swoje ręce mechanizm podwyżek zarobków, ale tym samym przejmując odpowiedzialność za wygoszczanie dla siebie środków na te podwyżki.

Visconti szuka w Polsce małego aktora

Jak w filmie „Najpiękniejsza”...

WARSZAWA. Fotoreporterzy kroniki filmowej i TV oczekiwali przez kilka godzin na warszawskim Okęcu na opóźniającym się samolocie, którym przybył młody wybitny reżyser włoski Luciano Visconti. Wreszcie mistrz pojawił się w tłumie pasażerów, wysoki, spokojny, otoczony współpracownikami dźwigającymi podręczny bagaż i sprzęt filmowy.

OJCIEC włoskiego neorealizmu, autor filmów „Ossessione”, „Ziemia dry”, „Rocco i jego bracia”, „Lampart”, „Wielkie gniazdo Błędnej Niedźwiedzicy” i innych, a ostatnio antyhistorycznego „Zimierzchu bogów” – rozpoczął swoją karierę w 1938 r. jako asystent Jeana Renoira. Jest dziś chyba u nas tu swój słowy. Niemal każde jego kolejne dzieło zwycięża na międzynarodowych festiwalach. Fotomem jednej z naj-

starszych arystokratycznych rodzin włoskiej elity intelektualnej związanej z Partią Komunistyczną. Jest nie tylko wybitnym twórcą filmowym, ale także cenionym reżyserem teatralnym i operowym.

DO POLSKI przybył w celu znalezienia odpowiedniej z ról w swym nowym filmie 12-letniej związanej z Partią Komunistyczną. Jest nie tylko wybitnym twórcą filmowym, ale także cenionym reżyserem teatralnym i operowym.

Chciał pobyt Viscontiego w Warszawie miał być krótki, a jego program był wypełniony zajęciami zawodowymi, poświęcił trochę czasu na obejrzenie zbiorów Warszawy, zwłaszcza Starego Miasta, które – jak stwierdził – oczarowało. Z uznaniem mówił o przedstawieniu „Aldy” w Teatrze Wielkim.

BYŁ W POLSCE zaledwie półtora dnia, a redakcja PAP, która pierwszą zamieściła wiadomość o celu jego wizyty, otrzymała ciągle jeszcze listy z tego kraju z pytaniami, a nawet zdjęciami 12-letnich kandydatów na gwiazd.

Wkrótce wybory do parlamentu

Fińska próba sił

W DNIACH 15 i 16 marca br. w Finlandii odbędą się wybory do 200-osobowego parlamentu. Wybory te rozstrzygną, czy przy władzy pozostanie koalicja rządowa w skład której wchodzi: partia socjaldemokratyczna, partia centrowa (dawniej agrarna), Demokratyczny Związek Narodu Fińskiego, partia w której kierowniczą siłą są komuniści oraz simonisi i Szwedzka Partia Ludowa.

KOALICJA RZĄDOWA, która dysponuje w parlamencie dużą przewagą głosów (164 mandatów) sprawuje władzę od 4 lat, a więc od chwili poprzednich wyborów z 1966 r. Po wielu latach zapewnienia oń Finlandii trwałej rządy, poprzednio bowiem, na skutek rozdrobnienia politycznego i trudności w ujednoczeniu stanowisk między poszczególnymi ugrupowaniami — władzę sprawowała bądź w pojedynkę partia centrowa, bądź rządy fachowców, które nie mają poparcia w parlamencie

mogły tylko administrować, a nie rządzić krajem i rozwiązywać podstawowe problemy gospodarcze i polityczne.

POPRZEDNIE wybory parlamentarne w Finlandii miały duże znaczenie także dlatego, że po 8 latach pozostawania w opozycji do rządu weszli socjaldemokraci. Partia ta pozostawała w opozycji od 1953 r., po upadku rządu Fagerholma, w skład którego wchodził ówczesny socjaldemokrata także konserwatyści. Ten sojusz socjaldemokratów ze skrajną prawicą stał się przyczyną głębokiego kryzysu wewnątrz partii i spadku jej popularności wśród wyborców. W 1962 r. socjaldemokraci osiągnęli dno kryzysu zdobywając w wyborach tylko 19 proc. głosów. W 1963 r. zmarł przywódca socjaldemokratów Yrjö Tanner, ostawiony antykomunista. Na jego miejsce przyszedł Rafael Paasio, który wyprowadził partię z kryzysu. W wyborach z 1965 r. socjaldemokraci uzyskali już 55 mandatów w parlamencie, stając się najsilniejszą frakcją.

RZĄDY koalicji centro-lewicowej zapewniły — jak już powiedzieliśmy — Finlandii trwałą rządy, którymi kierowała bez zgrzytów. Rząd był rozdzierany wieloma sprzecznościami, wynikającymi z różnorodności programów poszczególnych partii koalicji oraz odmiennych interesów poglądów na kierunku rozwoju kraju. Nie jest tajemnicą, że walka z inflacją odbierała jej koszmarną cenę, bowiem podstawą tej walki było zmrożenie nie tylko cen, ale i płac. DZNF, wprawdzie zaakceptował takie postępowanie, jako rozwiązanie chwilowe, nie może jednak akceptować takiej polityki na lata. Rozbieżności w koalicji istnieją także na tle „NORDEK”-u i ewentualnej przynależności Finlandii do tej skandynawskiej integracji. Chodzi o to, aby taka integracja nie naruszyła zasady neutralnej polityki Finlandii.

KAMPANIA WYBORCZA podobała się jeszcze rozbieżności w tonie partii koalicyjnych, nie poszły one bowiem do wyborów we wspólnym frontie, nie poszły nawet partie lewicowe, a więc DZNF i socjaldemokraci. Każda partia prowadziła kampanię wyborczą na własną rękę, a takując się one wzajemnie, przy czym w atakach celują — w myśl tradycji politycznej — socjaldemokraci, którzy poprzeczali walkę na prawo. Na lewo usiłują zbliżyć kapitala popularności. Również partia centrowa

prowadzi kampanię przeciwko socjaldemokratom i komunistom.

JAK to zwykle bywa, rozbieżności sprzyja zawsze partiom prawicowym. W toku obecnej kampanii wyborczej na rozbieżności lewicy zbija kapital partia konserwatywna, a także Partia Wiejska, Vaikoko Vennone, skrajnie prawicowe ugrupowanie.

NAJBLIŻSZE dni wykażą, czy fińska lewica potrafi zjednoczyć swoje siły do walki z ugrupowaniami konserwatywnymi i za pewnić temu krajowi potrzebną większość parlamentarną oraz trwały rząd.

ADAM KILNAR

Sąd w Amsterdamie odrzucił protest firmy „Carl Zeiss”

AMSTERDAM. Piłkarski zespół NRD FC Carl Zeiss z Jeny rozegra dziś, 11 bm, w Amster-

Dürrenmatt zrywa z teatrem

ZNAKOMITY dramatyzm szwajcarski, Friedrich Dürrenmatt, od pewnego czasu związał się z teatrem w Bazylei, dając kilka bardzo ciekawych przedstawień. Na bieżący sezon zapowiedziano m. in. „Minne von Barnhelm” Lessinga, dwie sztuki Szekspira i inscenizację jego wczesnego utworu „Malżeństwo pana Mississippi”. Niestety plany pozostały na papierze. Dürrenmatt się wycofał. Całej sprawie towarzyszył posmak sensacji. „Moje funkcje w teatrze bazylijskim były od początku niejasne. Z jednej strony byłem członkiem dyrekcji, z drugiej natomiast nie zaliczałem się do niej” — oświadczył pisarz na łamach „Sonntags-Journal”. (jws)

Rewelacyjny silnik

SZTOKHOLM. W zakładach CVM w szwedzkiej miejscowości Malmåst prowadzone są zaawansowane próby nad zbudowaniem silnika typu „Stieling”, posiadającego następujące właściwości: nie wydzielają prawie zupełnie szkodliwych spalin, kompletne, pracujące bardzo cicho, nie wytwarzając warkotu, jak silniki benzynowe i ropne, pozbawiony jest wstrząsów i wibracyjnych. Nowy silnik może pracować na byle jakim paliwie — nawet na oleju jadalnym, spritym czy benzynie.

Opracowywany przez zakłady CVM silnik jest rozwinięciem znanej jeszcze w XIX wieku koncepcji maszyn napędzanej sprężonym powietrzem. Prace nad konstrukcją tego silnika prowadzone są w CVM od 1938 roku. W zakładach zbudowano już jeden egzemplarz takiego silnika o mocy 10 KM do małej łodzi motorowej. W 1972 r. gotowy będzie prototyp silnika o mocy 100 KM. Silniki takie znajdą zastosowanie w samochodach, łodziach, motorowych i stacjonarnych silnikach napędowych.

Analogiczne prace konstrukcyjne prowadzone są także w NRP w Augsburgu oraz w USA — w zakładach General Motors w Detroit.

Plaga myszy w Australii

LONDYN. Australię nawiedziła plaga myszy. Miliony wyhodzonych gryzoni niszczy wszystko co napotkają na swej drodze i obryzują „lawina” posuwają się naprzód.

Walka z nimi jest trudna. Jeden z farmerów ze stanu Wiktoria utrzymuje, że w ciągu tygodnia zabił 67 tys. gryzoni. Władze podejmują środki, które pozwoliłyby opanować groźną sytuację.

W Ouyin myszy rzuciły się na ułnierzochomioną w łózkę kalekę, 24-letnią Anne Smythe i po prostu zaczęły ją obgryzać.



9 BM. w Paryżu odbyła się demonstracja sklepikarzy, którzy protestowali przeciwko stosowanej wobec nich polityce podatkowej rządu. Demonstracja zakończyła się wiecem na stadionie „Parc des Princes”. CAF — UPI — telefoto

Targi Lipskie zakończone

LIPSK PAP. 10 bm. zamknięte zostały tegoroczne Wiosenne Międzynarodowe Targi Lipskie. Opuściły one hale wystawowe, w których blisko 10 tys. wystawców z 65 krajów przez 10 dni wystawiało swe najlepsze wyroby, przede wszystkim z tak nowoczesnych, decydujących dziś o postępie gospodarczym każdego kraju dziedzin jak elektronika, elektrotechnika, automatyka i przemysł maszynowy.

NRD zawarła podczas tej imprezy liczne eksportowe i importowe umowy z krajami rozwijającymi się i rozwinęła kontakty z wysoko uprzemysłowionymi krajami kapitalistycznymi.

Belgradski korespondent tygodnika „Spiegel” aresztowany za szpiegostwo

BELGRAD PAP. Belgradski korespondent zachodniopiemieckiego tygodnika „DER SPIEGEL”, Hans Peter Rullman, został we wtorek aresztowany pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Niemieckiej Republiki Federalnej. Jugosłowiańskie organa bez pięciogodzinnej przerwy aresztowały również dwóch obywateli jugosłowiańskich współpracujących z dziennikarzem zachodniopiemieckim. Obydwal pracowali w instytucjach wojskowych.

Niedyskrete z „Żelaznej Bramy”

Czy papież „abdykuje” gdy skończy 75 lat?

ANGIELSKI DZIENNIK „The Sunday Times” w komentarzu Muriel Browna pisze:

Papież ma rzekomo ustąpić za 2 lata, tj. gdy osiągnie wiek 75 lat. Na ten temat krąży coraz więcej pogłosek w Watykanie i w kołach biskupów rzymsko-katolickich, którzy, a przy najmniej wielu z nich, odczuwają rosnące rozczarowanie wobec sposobu, w jaki rządzi on Kościołem.

Jeśli Paweł VI rzeczywiście ustąpi będzie pierwszym papieżem, który zrezygnuje ze swego stanowiska od czasu Celestyna V tj. od 1294 roku. Postąpiłby on wówczas sam zgodnie z radą, jakiej udzielił swym własnym biskupom. Zobowiązał ich bowiem do wycofania się z czynnej działalności z chwilą osiągnięcia 75 lat, a wielu z nich potraktowało jego radę dosłownie.

GDY 4 lata temu Paweł VI odwieził grób papieża Celestyna V, zauważył, że Celestyn ustąpił ponieważ wprowadzany był w błąd przez tych, co go otaczali. Jest to dokładnie to samo, co biskupi mówią o papieżu Pawle VI obecnie.

PRZYSZŁY wybór nowego papieża już obecnie wywołuje poważne kontrowersje. Prawie od 1000 lat papieża wybierało spośród kardynałów. Ale obecnie niektórzy z uczonych Kościoła są zdania — że w każdym razie w myśl teorii teologii — powinni brać w tym udział również biskupi. Panuje obecnie prąd wśród niektórych biskupów, zwłaszcza francuskich, aby do ceremonii wyboru papieża oprócz kardynałów, włączyć również przedstawicieli 3 tys. biskupów. Czy jednak sprawa ta zostanie postawiona w Kościele — zależy to jedynie od decyzji papieża Pawła VI.

Jeśli zmiany takiej dokona się, to następnym papieżem będzie prawdopodobnie po raz pierwszy od 800 lat nie-Włoch. Nie ma wprawdzie wśród biskupów nastrojów specjalnie antywłoskich, ale bardzo silne i powszechne jest przekonanie, że pełnić te funkcje powinien najlepszy człowiek, bez względu na jego narodowość.



USA ROZSZERZAJA DZIAŁANIA WOJENNE W LAOSIE

♦ Sajgonski korespondent amerykańskiego tygodnika „New swet” informuje, że w ciągu ostatnich 12 miesięcy Stany Zjednoczone znacznie rozszerzyły działania lotnicze wojakowskiego w Laosie, doprowadzając je do poziomu, jaki swego czasu miała wojna powietrzna przeciwko DRW. Podczas gdy dawniej samoloty amerykańskie dokonywały dzielen nie przeciętnie 100 lotów, w Laos, obecnie dokonują ich przeszło 500.

DALŠE WSTĘPNE ROZMOWY W MOSKIEWIE

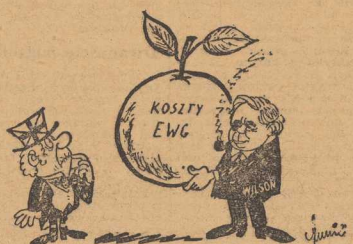
♦ Według doniesień agencji nrych, we wtorek w Moskwie odbyło się kolejne spotkanie między ministrem Spraw Zagranicznych ZSRR Gromyka i sekretarzem stanu NRP Bahrenem, w ramach wymiany poglądów na temat wyzroczenia się siły.

LIST KANCLERZA BRANDTA DO PREMIERA STOHIA

♦ Jak donosi agencja DPA, kanclerz federalny Willy Brandt wystosował w poniedziałek list do premiera NRD Willy Stophia, zawierający na we propozycję w sprawie spotkania sześciu obu rządów niemieckich. Spotkanie to, jak wskazuje się w liście Brandta, mogłoby odbyć się ewentualnie w innym miejscu, zamiast — jak zaproponowała NRD — w Berlinie.

NIĘDANA PRÓBA UPRAWDZANIA SAMOLOTU PASAŻERSKIEGO NRD

♦ Dwóch uzbrojonych bandytów przy użyciu broni palnej usiłowało we wtorek zmusić do zmiany kursu samolotu pasażerskiej linii lotniczych NRD „Interflug” na trasie Berlin — Lipsk. Zamach nie udał się dzięki zachowaniu przez załogę samolotu ustalonych wy mogów bezpieczeństwa lotu. Bandyci narazili załogę i pasażerów na śmiertelne niebezpieczeństwo. Bandyci popełnili samobójstwo w czasie lądowania. Dzięki przytomności umysłu załogi lądowanie odbyło się pomyślnie. Nikt z pasażerów i załogi nie doznał szwanku.



KWASNE JABŁKO



EWA KOBIELSKA

Przed pływackimi mistrzostwami Polski SZCZECINIACY NIE BEZ SZANS

W POŁOWIE LUTEGO pływacy rozpoczęli zimowy sezon startowy. W każdą niedzielę na pływalniach krajowych odbywają się zawody, w których uczestniczy wielu czołowych zawodników. Rozegrano już mistrzostwa zrzeszeń i pionów, mistrzostwa okręgów, rozegrano zawody o pływacki puchar miast.

Pilkarski puchar „Kuriera”

Odwolanie meczu

ZE WZGLĘDU na wyjazd piłkarzy Arkonii do NRD zapowiadany na środę mecz półfinałowy z cyklu rozgrywek o puchar „Kuriera” pomiędzy Czarnymi i Arkonią I-B — został odwołany.

ISKRA POKONAŁA CHEMIKA

W POLICACH rozegrano towarzyskie spotkanie piłkarskie z udziałem drużyny miejscowego Chemika i Iskry Mierzyn. Spotkanie seniorów zakończyło się zwycięstwem piłkarzy z Mierzyna, którzy pokonali go 3:1 (1:0). W meczu juniorów lepszą okazała się drużyna policka wygrywając 3:1 (0:1). (g)

W TYM TYGODNIU, od piątku do niedzieli, czołówka pływacka walczyć będzie w Ostrowcu o tytuły mistrzowskie. Zainteresowanie mistrzostwami jest bardzo duże, większość bowów zawodników i zawodniczek w trakcie ostatnich startów wykazała dobrą formę uzyskując szereg niezłych wyników. Fachowcy uważają, że na pływacki KSZO padnie wiele dalszych rekordów.

OSTATNIMI sprawdzianami formy zawodników przed ostrowiecką batalią były mityngi zakończone ubiegłej niedzieli w Starogardzie i Łodzi. W obu imprezach rozgrywanym z udziałem zawodników zagranicznych uzyskano sporo dobrych rezultatów. W Grodzku nad Iną 15-letnia pływaczka poznańska — Lecha, Ewa Kobielska (postrz. zdjęcie), ustanowiła rekord Polski. Zdobywczynią pucharu „Kuriera” — Kobielska stała na jeszcze lepszym rezultacie. W czasie wyścigu, w którym poprawiła rekord Polski, nie wykonała trzech nawrotów, tracąc przy najmniej pół sekundy. Jeśli więc w Ostrowcu popłynie tak jak w Starogardzie, prawidłowo jednak wykonując nawroty — uzyska jeszcze lepszy rezultat.

SZCZECIŃSKI sport pływacki odraabia zaległości. Grupa zawodników dochodzących do krajowej czołówki jest wciąż nieliczna. Mamy jednak kandydatów do medalowych pozycji. Najjaśniejszą gwiazdą Władysława Wojtakajtisa. Pływak Neptuna jest w formie, a znając jego upór, wielkie serce do walki, szadymy, że da z siebie wszystko, aby zdobyć najwyższe trofeum.

Na starogardzkim mityngu słabiej niż się spodziewano wypadła E. Zieleniewska. Mistrzyni Polski startowała po przebytej chorobie. Przypuszczamy więc, że w Ostrowcu będzie już w dobrej formie i odegra czołową rolę szczególnie w wyścigu na 400 m. st. dow.

Dobre miejsce wśród klasyfikacji może wywalczyć Krystyna Stachurska, która w tym roku poprawiała swe rekordy życiowe. Niespodziankę mogą sprawić także młodzi pływacy klubu naszego województwa, a przede wszystkim Stachurski (styl zmienny) i M. Wojtakajtis (dowolny i delfin). Z niecierpli-

wością oczekiwać będziemy na wieści z Ostrowca oraz Łodzi i Lublina gdzie walczyć będą juniorzy i młodzież. (Tar.)

Porażka Sparty

KOLEJNY MECZ z cyklu rozgrywek o wejście do II ligi hokejskiej szczecińskiej Sparty rozegrali na wyjeździe z zespołem Beury Chodaków. Spotkanie zakończyło się porażką szczecinian 6:7 (3:2, 3:2, 0:3).

Na zapaśniczej macie

OSTATNIO odbyła się kolejna seria spotkań indywidualnych lig zapaśniczych w stylu wolnym. W Swinoujściu walczyli zapaśnicy II ligi, gospodarzem zawodów był wolski Wiking.

A oto zwycięzcy: 48 kg — Wec (Stal Rzeszów), 52 kg — Swiderski (LKS Sulmierzyce), 57 kg — Sikorski (LKS Wiry), 62 kg — Stolarski (Rzemieślnik W-wa), 68 kg — Machnik (LKS Sulmierzyce), 74 kg — Blazys (Grunwald Poznań), 80 kg — Klucha (LKS Wiking Wolin), 90 kg — ex aequo Bela (Lotnik Wrocław) i Łopuszan (Stal Rzeszów), 100 kg — Malinowski (Gwardia W-wa).

W turnieju I-ligowym w Poznaniu startowali m. in. reprezentanci naszego województwa. Najlepiej spisał się Pakutak (Wiking Wolin), który w kat. do 90 kg zajął II miejsce. Stecyk (Zieloni Stargard) był V w kat. do 48 kg, takie same miejsce zajął Szajewski (Budowlani Szczecin) — 68 kg.

W Gryficach

Ogólnopolski turniej tenisa stołowego

Z OKAZJI XXV rocznicy powrotu do Macierzy Ziemi Zachodnich i XXV rocznicy Wyzwolenia Gryfic, w mieście tym organizowany jest ogólnopolski Turniej Tenisa Stołowego. Impreza, która odbywać się będzie pod patronatem I sekretarza KP PZPR — A. Nowaka oraz redakcji „Walka Młodych” — przeprowadzona zostanie w dniach 21—22 bm. Jej stawką jest puchar Wyzwolenia Ziemi Gryfickiej. Organizatorem turnieju jest Zarząd Powiatowy ZMS. (g)

Pucharowe mecze Górnik i Legii w TV

TVP transmitować będzie w środę 18 bm. dwa spotkania pucharowe polskich zespołów — Górnik i Legii. Zabrzańskie zmierzą się z Lewskim Sofia o godz. 16.30 i to spotkanie transmitowane będzie w całości, natomiast mecz Legia — Galatasaray rozpoczyna się o godz. 18.15, przy czym telewizorowi zobaczą tylko jego II część.

Najbliższą natomiast transmisją sportową będzie niedzielna relacja z hokejowych MŚ (grupa A) — II i III tercja meczu Polska — Finlandia.

„Dar Szczecina” nie popłynie na Bermudy

KILKA miesięcy temu obiegła Polskę wiadomość, że grupa szczecińskich żeglarzy na flagowym jachtzie „Dar Szczecina” weźmie w 1970 roku udział w regatach atlantyckich Bermudy — Monte Carlo. Żaloga pod kierownictwem kapitana Jachtozwoju Jerzego Kraszewskiego rozpoczęła już nawet intensywne przygotowania. Ostatnio przegłosowano że zaprzeczono. Do Polski dotarło, że wiadomość, że żeglarski „Dar” mylił się co do daty regat. Za znaną imprezą odbędzie się bowiem nie w 1970 a 1971 roku.

Jak się dowiadujemy szczecińscy jachtmeni wyrażają gotowość startu w przyszłym roku. Wydaje nam się, że przedłużenie przygotowań do zawodów atlantyckich o jeden rok wyjdzie na dobre naszym regatowiczom. „Dar Szczecina” był wodowodem w ubiegłym roku, płynął do Szczecina tylko po Baltyku i miał bardzo mało startów. Nie poznano więc wszystkich jego wad i zalet. Jeśli udział w regatach bermudzkiej potyczki się powźmie, ten, który będzie nie tylko na szczecińskie, (które dotychczas naszym żeglarzom nie dopisywały), jacht i za tego pomyślnie w tym roku wystąpią poza Baltyk i uczestniczyć w kilku poważnych imprezach. A za rok można ewentualnie płynąć na Bermudy. (r)

Zebrań nie odbyło się...

W DNIE WCZORAJSZYM miało się odbyć zebrań sprawozdawcze Międzyzakładowego Klubu Sportowego „Budowlani”. Na obrady przybyło 20 osób na 70 zaproszonych. Organizatorzy zmian zostali więc do przełożenia zebrań na inny termin. (g)

„Pionier” zlikwidował sekcje siatkówki i piłki ręcznej

W PONIEDZIAŁEK odbyło się zebranie zarządu KKS Pionier, na którym zatwierdzono decyzję Prezydium Zarządu w sprawie likwidacji sekcji siatkówki i piłki ręcznej. Postanowienie to podyktowane zostało, jak to argumentuje zarząd, trudnościami finansowymi.

W CZASIE ożywionej dyskusji, jaka wywiązała się podczas zebrania, podkreślano brak zainteresowania ze strony zarządu klubu działaniem sekcji tych sekcji. Podejmując poprzednią decyzję zawieszając sekcje siatkówki i piłki ręcznej, nie skonsumowano jej z działaczami opiekującymi się tymi zespołami. Postanowienie to — jak już pisaaliśmy — było więc pochopne, nie prze-myślane. Uniemożliwienie drużynom siatkówki zakończenia ligowych rozgrywek było również niewychowawcze. Podczas dyskusji padły głosy krytykujące zarząd, za to, że nie pomyślał on zdecydowanych kroków w celu zapobieżenia likwidacji wspomnianych sekcji. Postulowano też ograniczenie wydatków na administrację klubu, wykorzystanie wszystkich możliwości, aby uratować sekcje przed rozwiązaniem. Obecnie na przedstawieli sekcji le ZO ZZK i WR OSWIFT stanęli na stanowisku, że sekcje powinny działać. Stwierdzili oni, że klub chociaż ma ograniczone możliwości, to jednak przy innym podejściu do tych spraw, jest w stanie utrzymać przynajmniej jedną z sekcji.

ZARZĄD stanął jednak na innym stanowisku: zlikwidować obie sekcje.

Dziś pierwsze mecze

II rundy ekstraklasy

Sparring dwóch zespołów Pogoni

TO JUŻ DZISIAJ w Chorzowie i Warszawie odbędą się pierwsze mecze II rundy mistrzostw piłkarskiej ekstraklasy. Na Śląsku zmierzą się zespoły Ruchu i Górnik, natomiast w stolicy Legia gra z Szombierkami. W niedzielę rozegranych zostanie 5 dalszych spotkań, a wśród nich mecz Odry z Pogonią. Portowcy do Opola wyjeżdżają w piątek wieczorem. Nie stety, nie wiadomo jeszcze w jakim składzie. Pewne już jest, że w inauguracyjnym pojedynku nie wystąpią kontuzjowani Maślanka i Folbrycht i oczywiście zawieszony Kielec. Trener E. Keol do drużyny wprowadzi młodych piłkarzy prawdopodobnie: Janczaka, Rykiewicza oraz nowo pozyskanego zawodnika z wrocławskiego Śląska, Jakubczaka.

Dziś o godz. 13 na stadionie Pogoni I-ligowy zespół rozegra mecz sparingowy z Pogonią III-ligową. Po tym spotkaniu ustalony zostanie skład ekipy na Opole. (r)

Kowalewski bez partnera

ROZWIAŁY SIĘ nadzieje działaczy wioślarskich związane z rewalacją szczecińskiej dwójki, Długosz — Kowalewski, która w ubiegłym roku zdobyła tytuł mistrza Polski. Jak się dowiadujemy, jeden z członków osady — Długosz, zrezygnował definitywnie z dalszego uprawiania wioślarstwa. Niestety, w szczecińskich klubach nie znalazł partnera dla Kowalewskiego. W nowym sezonie będzie on startował z jednym z wioślarzy wrocławskich. Zdobytymi punktami będą się dzielić kluby szczeciński i wrocławski.

GEORGES SIMENON



50

Wyszedł na schody. Kiedy w chwilę potem wrócił, tawarzyszył jej mężczyzna barczysty, szpakowaty z włosami na jeża.

— Nie ucałował syna. Nawet kiedy był dzieckiem, całował go rzadko. Położył mu obie dłonie na ramionach i popatrzył w oczy.

- Ciężko?
- Alain próbował westchnąć.
- Wytrzymam.
- Niczego się nie domyślałeś?
- Niczego...
- Widziałeś się z nią?
- Przed chwilą, w gabinecie sędziego.
- Co mówi?
- Odmawia odpowiedzi na pytania.
- Nie ma wątpliwości, że to ona?
- Żadnych.
- Wiesz jaki powód?
- Wolę się nie doszukiwać.
- A mąż?
- Wczoraj wieczorem przyszedł zobaczyć się z mną.
- A jej rodzice?
- Jej ojciec przyjechał do Paryża. Właśnie będę z nim na kolacji.

— To znaczy człowiek...
— Obaj mężczyźni spotkali się dotychczas ze sobą trzy czy cztery razy, ale od razu przypadli sobie do gustu.

— Musisz się uzbroić w odwagę, synu. Nie muszę mówić,

że dom jest dla ciebie otwarty, że jesteście tutaj. Muszę wrócić do fabryki.

W ten sposób nazywał swój gabinet. Jeszcze raz poklepał Alaina po ramieniu, skierował się w stronę drzwi, w swoim białym fartuchu, który obijał się o tydki. Dlaczego zawsze wybierał za długie fartuchy?

— Widziałeś. Nie mówił, ale jest wstrząśnięty. Poitau-dowie nigdy nie okazali swoich uczuć. Jako małe dziecko nigdy nie chciałem płakać w mojej obecności.

Czerwone wino przyprowadziło go o młodości i ręką powstrzymał mat gest matki, która chciała mu nalać drugi kielisek.

- Dziękuję. Muszę już iść.
- Masz kogoś, kto się tobą opiekuje?
- Sprzątaczkę.

— Prawda, stołujesz się w restauracji. Nie psuje ci to żołądka?

— Jakoś nie.

Wstał, sięgając głową żyrandola, schylił się ku matce i ucałował w obu policzki. Był już prawie przy drzwiach, kiedy się rozmyślił.

— Słuchaj, mamo. Nie mogę ci zabronić czytać gazet. Ale nie przejmij się tym, co będą wypisywać. Nie zawsze to prawda, ja coś o tym wiem. Do zobaczenia.

— Będziesz z nami w kontakcie?

— Słowo.

Zszedł na dół stromymi schodami. Odświeżone. Był to im-winien. Z mokrego bruku wstawała teraz prawdziwa mgła, otaczająca niby aureolą latarnie i świetne reklamy.

Biegł chłopak z plikiem gazet pod pachą, ale on nie miał ochoty kupować.

Trzeba przecieć gdzieś iść. Trzeba gdzieś być. Ale gdzie?

Wszyscy naokoło szli szybko, wymijali się, potracali, jak gdyby musieli szybko dojść do jakiegoś celu. On stał na skraju chodnika, w wilgotnym powietrzu, zapalał papierosa.

Po co?

Albert, kamerdyner w białej marynarce barmana, wziął od niego płaszcz i wprowadził do salonu. Blanchet stał na środku, sam, w czarnym garniturze. Przypuszczał zapewne, że idzie teść i wzrok jego zmienił się kiedy zobaczył Alaina.

Można powiedzieć, że jestem pierwszą.

Szedł trochę szybciej, gdyż w ciągu popołudnia sporo wypili. Czy jego były byleżące, zaczerwienione, co nie uszło uwagi Blancheta.

(Ciąg dalszy nastąpi)

PRZYBŁAŁ się pies wilczur, maści czarnoszarej. Tel. 43-019, po godz. 20.00 2236-0

W 1970 zginił pies nekliężew maści brązowej, lewa łapka biała. Ostrzeszani przed kupnem. Uczelwego znalazłce proszę o odpowiadze 2236-0

ZAGINĄŁ czarny rale- ronek. Odpowiadzile przy- jaciela dzieci za wynagrodzeniem: tel. 456-26, Koński Kierat 10. 2233-0

B. II. zginela zaraniżowa chora suczka colle. Kz zmirzera Krowlewieca 53-3. 2229-0

KURIEREM
PO MIEŚCIEROBOTNICZY TOROWI MPK
W AKCJI

KORZYSTAJĄC z pogodniejszych dni, począwszy od poniedziałku, meir po meirze, pracownicy MPK przeprowadzają remont, nawierzchni wzdłuż torowiska tramwajowego na al. Wyzwolenia, na odcinku między al. Buczka a pl. Zolnierza. Oczywiście prace prowadzone są przy nieprzerwanym ruchu tramwajów.

Opieka ZMS
nad młodzieżą
moralnie zagrożoną

KOŁO ZMS działające przy Zarządzie Zieleni Miejskiej jako jedno z pierwszych w Szczecinie przystąpiło do uczestnictwa w porozumieniu z warszawskiego między Komendą Główną MO a Zarządem Głównym ZMS w sprawie zwiększenia udziału organizacji w zapobieganiu przestępczości wśród młodzieży. ZMS-owcy utworzyli dziesięciopięciową grupę, która rozkłada opiekę nad kilkunastoma młodymi ludźmi zagrożonymi moralnie. Członkowie ZMS będą sprawowali funkcje swego rodzaju kuratorów. (Stan)

Wystawa fotografii
Witolda
Chromińskiego

W SALONIE WYSTAWIENNICZYM WAG-u (pl. Holdu Pruskiego 8, parter) otwarto wczoraj ekspozycję prac Witolda CHROMIŃSKIEGO; fotografów — jak zawsze tego artysty — nieposłuszną urodę. Dyrektor WAG-u Stanisław Jeziorański zapowiedział interesującą innowację: dyskusje nad wystawianymi pracami z udziałem ich autorów. Pierwsza dyskusja publiczna nad fotografią W. Chromińskiego odbędzie się w piątek o godz. 15.30. Zachęcamy naszych Czytelników zarówno do obejrzenia ekspozycji (czynna w dni powszednie od 10-17), jak i wzięcia udziału w dyskusji. (Iw)

Kronika
wypadków

PODZAS zajęć WF w szacholisku dla nieletnich na Krzywku, jeden z wychowanków, 15-letni Czesław F., wyrzucił się tak niefortunnie, iż doznał urazu kręgosłupa. Chłopca skierowano do szpitala.

PATROL MO zatrzymał wczoraj trzech pijanych 19-latków, mieszkańców ul. Królowej Jadwigi 32: Mariana Sobczaka, Tadeusza Wąskiego i Zbigniewa Słoma, którzy w szkole przy ul. Narutowicza pobili kilku uczniów. Wszyscy trzej odpowiadają będą przed sądem w trybie przyspieszonym. Przed sądem stanie także 39-letni Leonard Huźniak, zam. przy ul. Robotniczej 19.3, który po pijanemu pobili milicjanta.

DO KLINIKI stomatologicznej PAM skierowano 84-letniego mieszkańca ul. Powstańców, który wskutek pobicia przez złodzieja, doznał złamań kości twarzy.

DZIS nad ranem, w mieszkaniu przy ul. Maklarskiej 3, wybuchł od niedopałka papierosa pożar, który strawił część mebli i zastawę stołu. Zaczadzeniu uległ lokator, Eugeniusz S., któremu pierwszej pomocy udzieliłono w pogotowiu. (ap)

Milicja drogowa
prosi świadków

6 BM, około godz. 14 na ul. Mielkiewicza — róg ul. Brzozowskiego, w obrebie przejścia dla pieszych, samochód ciężarowy potrącił kobietę lat ok. 60. Świadczyć wypadku przestąpił się o zgłoszenie się do Wydz. Ruchu Drogowego KM MO — Szczecin, ul. Kaszubska 35, pok. 13, tel. 391-813, w godz. 11-15, w celu złożenia zeznań. Milicja prosi również o zgłoszenie się pod wyżej podany adres osób, które były świadkami wypadku 4 bm, około godz. 14.30 na al. Jedności Narodowej, w pobliżu Placu Grunwaldzkiego, gdzie na przejściu dla pieszych samochód rowerzysty potrącił kobietę. O zgłoszenie się jest również proszony kierowca wymienionego wozu.

REMONT SKLEPU
NA UKOŃCZENIU?

OD WIELU już miesięcy trwa remont sklepu papierniczego przy al. Wojska Polskiego 41 (obok hotelu „Gryf”). W ostatnich dniach prace remontowe „wyszły” na ulicę — rozpoczęto montowanie okna wstępnego. Być może jest to oznaka, że remont dobiega końca.

BUKINIŚCI JUŻ NA ULICACH

KORZYSTAJĄC z pogodniejszych dni, na ulicy Śródmieścia wylęgli również bukiniści. Wczoraj dostrzeżliśmy po raz pierwszy nową uliczną stołkę z kłajkami usytuowaną przed wejściem do kina „Kosmos”.

NADAŁ NIE OCYSZCZONO
STUDZIENKI

Z GODZINY na godzinę przy bywa w mieście oczyszczonych ze śmiegu, suchych chodników i odcinków jezdni. Nadal jednak obserwuje się zjawisko, że nawet przy czystych i suchych środkowych pasach jezdni, gruba warstwa lodu za legła krawężniki. A przecież właśnie one powinny być dokładnie oczyszczane, ze względu na znajdujące się tu studzienki ściekowe. W rezultacie na wielu ulicach tworzą się rozległe bajora wody, nie znające odpływu.

NOWE „SUGESTIE”

W KIOSKACH „Ruchu” pojawił się nowy numer „Sugestii” — ciekawego wydawnictwa poświęconego problemom propagandy wizualnej — zyskuje coraz większe znaczenie w dziedzinie naszego życia.

NIE SPOTKANY POMYSŁ!

OBSŁUGA jednej z kottownic, w naszym mieście, w tym celu, spotykany co karygodny sposób postanowiła pozbyć się żużla usuwanego z pieca. Żużel wysypiano po prostu na środku pobliskiej ul. Łabędziej. Wydaje się, że ustalenie (i ukaranie w odpowiedni sposób) sprawcy tego „wyczynu” nie powinno przedstawiać zbytnich trudności organom kontrolującym porządek w mieście. (tawo)

Premierowe wydanie „Muzykalii”

Wiosna na estradzie

PO udanym „starciu” w stołecznej Salii Kongresowej PKiN, gdzie prócz występów estradowych zaprezentowano także rewiew mody „Cory”, „WIOSENNE MUZYKALIA” zawitały do Szczecina. Niestety, zabrakło największej atrakcji wieczoru — Marka Grechuty (choroba solisty) i jego zespołu „Anawar”. W tej sytuacji co było do przewidzenia, gwiazdą numer jeden wieczoru stała się Maryla Rodowicz, która przypomniała swoje znane przeboje, śpiewając także kilka nowych pozycji, które znajdują się na pierwszym longplayu tej piosenkarki. Bardzo dobrze, przyjęci zostali także krakowscy studenci, grupa „Tropicale Thaiti”.

NA zdjęciu — „Tropicale Thaiti”.



Zajęcia na trzy pas

JEDNYM z elementów wychowania estetycznego w przedszkolu są zajęcia muzykalne. Dotychczas było tak, że po tych zajęciach dzieci, gdy miały grać na tym instrumentach i śpiewały piosenki. Potem dzieci powtarzały słowa i melodie. I tak się wychowywały muzycznie. Tylko część malców chodziła na „bajki”, a jakieś pod okiem instruktorki i mamy (jest oczywiście mama dysponowała czasem na popołudniowe lekcje) malcy ćwiczyli się w rytmice i tańcu.

Obecnie nastąpił przełom. Ośrodek Usług Pedagogicznych przy Zarządzie Okręgu Związków Uczniowskich Polskiego działającego przy wychowaniu muzycznym. W 37 miejskich przedszkolach pow-

stały 122 zespoły skupiające 3768 dzieci. W zajęciach, które odbywają się przed południem 8 razy w miesiącu, biorą udział wszystkie przedszkolaki z grupy „Balestowa” odpłatność wynosiła 40 zł miesięcznie. Teraz rodzice płacą 15 zł za dziecko. Część maluchów jest zwolniona od opłat.

Tak więc zajęcia muzykalne nie są już tylko pełną parą. NA CZYM one polegają? Są to zabawy przy muzyce i piosence, zabawy uczące rytmiki, śpiewu, tańca. Instruktorki, zatrudnione przez Ośrodek Usług Pedagogicznych, realizują program wg założeń władz oświatowych. Dzieci uczą się, bawią.

TAKIE ustawienie pracy nie było proste. Przedszkolki jest dużo, osób mających wykształcenie mu-

zyczne-choreograficzne — za mało. Wobec tego w zeszłym roku OUP urządził kurs dla wychowawczyń przedszkoli, aby w pełni przygotować je do prowadzenia zajęć muzykalnych. W tym roku przy Wojewódzkim Domu Kultury utworzono, na potrzeby naszego województwa studium choreograficzne, które prowadzi kurs. Po jego ukończeniu wychowawczynie przedszkoli uzyskają średnie kwalifikacje zawodowe w dziedzinie tańca.

OŚRODEK Usług Pedagogicznych prowadzi seminarium dla instruktorek, hospituje zajęcia, wspomaga wychowawczynie uskarżkami na rodziców. A dzieciaki tańczą, śpiewają. Uczą się słuchać muzyki. (jf)

Blisko 10 km ulic wymaga remontu

Zły stan dróg

ZIMA I OSTRY mróz dały się mocno we znaki ulicom w naszym mieście. Zamarzająca pod powierzchnią ulicy woda w bardzo wielu punktach pokruszyła i powysadzała — niczym dynamit — nawierzchnię dróg. Gładsza, jeszcze jesienią, ul. A. Struga przedstawia teraz smutny obraz; przy większej szybkości samochodu można na niej zgubić koło lub połamać resory.

PODOBNE „wady” potworzyły się na niemal wszystkich trasach wiodących do centrum miasta, m. in. na ulicach: Goleńkowskiej, Przerzecznej, Gierczak, Krzywów, Gryfńskiej oraz na Szosie Poznańskiej. W samym centrum też nie jest lepiej. Na przykład nowa nakładka bitumiczna przy Bramie Portowej jest pokruszona i dziurawa, a na ul. Siwackiego utworzyła się tzw. fala, która jest dostatecznie wyraźnym sygnałem do rozpoczęcia kapitalnego remontu tej ulicy.

Jak wynika z informacji Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów stan ulic w naszym mieście jest krytyczny. Z przeprowadzonej na dzień 28 lutego inwentaryzacji wynika, że należy szybko naprawić 26 tys. metrów kwadratowych jezdni, a można liczyć, że przy poważniejszych wiosennych roztopach „wylewie”. W sumie będzie to powierzchnia ulicy o łącznej długości blisko 10 km. Należy tu także dodać, że z ogólnej długości 715,9 km szcześcińskich ulic, tylko 269,9 km to jezdnie o nawierzchni ulepszonej, a reszta to „kocie lby”, żużlowki, a także ok. 212 km dróg gruntowych. Te jezdnie także wymagają się remontu i przebudowy.

Ruch samochodowy stale rośnie. Zwiększa się ciężar przewożonych ładunków. Ulice, budowane z myślą o samochodach 2,5-tonowych, przyjmują teraz nacisk 10 i więcej ton. Przyjeżdżającym naszymi nymy określamy maksymalny czas używalności jezdni ciężkiego typu na lat 40, jednak niemają jest tak, jakby odłoków, które na skutek nadmiernej eksploatacji już po kilku latach trzeba gruntownie remontować.

Ze stan ulic w Szczecinie od powiada Miejski Zarząd Dróg i Mostów. Na nim ciąży odpowiedzialność za utrzymanie i konserwację jezdni. Jednak, jak nam oświadczone, instytucja ta nie jest w stanie własnymi siłami podać występującym obecnie potrzebom, a specjalistyczne przedsiębiorstwa drogowo budować nowe arterie,

niż przeprowadzać remonty. W tej sytuacji konieczne są odpowiednie decyzje, które nakłonią przedsiębiorstwa drogowe do przyjęcia nowych zleceń, na wet na część remontów bieżących naszych dróg. W przeciwnym razie ubytki znacznie przekroczą dotychczasowy potencjał remontowy MZDiM i na rogatkach miasta ujrzymy nieodwołalnie wielki znak: „Uwaga! Wyboje i nierówności w całym mieście”. (dym)

Felieton zdumiony

Mój faworyt

MIESZKANCY naszego grodu wybiorą faworyta w powszechnym plebiscycie budynku, który zyska miano „Mister Szczecin 25-lecie”. Zamieszczane na tych łamach fotografie przedstawiają piękne, nowoczesne, ciche do akustyki nie domy.

A ja mam własną propozycję, którą niniejszym chciałabym przedstawić wam i wam. Chodzi o taki sobie budynek, którego obecność porządkuje mnie, i nie tylko mnie, i rytmu. Następnie pogodziłam się z jego istnieniem, a teraz nie wybrałam miejsca wprost wielokomnietnego krajobrazu bez tego domu.

Położony jest przy ul. Malczewskiego między wysokiemi (od strony al. Wyzwolenia) a pięcioma stojącymi wzdłuż ul. Malczewskiego blokami czarnymi. Zbudowany został bez skomplikowanej dokumentacji. Domek jest parterowy, dość długi. Okna go gustowny płot. Wewnątrz posesji — ach! czegoż tam nie ma! — zobaczyć można kupy cementu i piasku, rury o różnych przekrojach, a pod dachem jest nawet takie ładnie skryte urządzenie. Jednym słowem, wymarzone miejsce zabawy dla dzieci.

Domek wyrósł na tym miejscu przed 9 laty. Prezentacja. Nie było wówczas Osiedla Grunwaldzkiego, al. Wyzwolenia, Niecki Niebuszewskiej, Pomorza, Osiedla Mieszka I — w ich obecnej postaci. Tak więc dom-senior, i nie powinno być aż tak wielkiego hełmu, ale widokowej a może nawet... wybitni rakiety kosmicznych.

BARAK, zbudowany na potrzeby budowlanych z SPBM 1, ma żywot twardy, może długi, że taki jest przewidywany. Wzrost w związku z doraźnym potrzebami — tzw. Niech więc naszym budowlanym będzie chwała za umiejętność uzasadnienia przez 9 lat celowości tego obywatela w samym centrum. (j)

W Teatrze Muzycznym

Prapremiera
polskiego musicalu
„INEZ”

W CZWARTEK, 12 marca o godz. 19 w Teatrze Muzycznym odbędzie się prapremiera musicalu pt. „INEZ”. Autorem muzyki do tego przedstawienia jest szcześciński kompozytor Edmund Borowski, natomiast libretto napisał Kazimierz A. Czyżowski.

„Inez”, to współczesny, pełen przysłów trzyaktowy musical, ukazujący rejs statku polskiego na morza południowe.

Spektakl przygotowali: Janusz Marzec (reżyseria), Antoni Popaliński (scenariusz), Stanisław Bakowski (scenografia), Magdalena Dracowna (choreografia).